

# GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

<b>Ceny prawników:</b> We Lwowie bez doręczenia do domu . . . mies. zł. 2—, kwart. 6— z dostawą do domu . . . mies. zł. 2-40, kwart. 7— Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2-40, kwart. 7— Zagranicą . . . . . mies. zł. 5—, kwart. 15—	<b>Numer telefonu REDAKCJI i ADMINISTRACJI 221-17.</b> Konto PKO Lwów № 504.044.	<b>ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.</b>  Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.	<b>CENA NUMERU</b>  <b>10 gr.</b>	<b>Ceny ogłoszeń:</b> Za 1 wiersz milimetr. (6 1/2 cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 20, w nadesłanym i w nekrologach gr. 30, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie 20. Tabelaeryczne o 50 proc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kolumno i sprzedaż słowo gr. 20, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, ota poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 proc. Zagraniczne o 50 proc. drożej.
--	---	--	---	--

## NOWA MONARCHJA.

Czyżby wrócił okres mody na monarchie? Czyż mają odżyć w różnych zdetronizowanych królach i książętach nadzieje na powrót z nudnej i przydługiej emerytury? Faktem bowiem jest, że liczba monarchów europejskich powiększył się wkrótce o jednego. W rząd głów koronowanych wstąpi najprawdopodobniej król Grecji, Jerzy II-gi.

Grecja przeżywała w latach ostatnich burzliwą i dramatyczną historię swych zmian ustrojowych. W 1917 r. abdykując król Konstanty na rzecz swego syna księcia Aleksandra. Ale już w roku 1920 zostaje plebiscytem powołany z powrotem. W październiku 1922 nastąpiła zmiana: na tronie pojawia się Jerzy. W grudniu roku następnego komitet wojskowy wytacza oskarżenie całej dynastji Glücksbergów, czyniąc ją odpowiedzialną za wszystkie dotychczasowe porażki. 28 lutego roku następnego zostaje proklamowana republika. Kolejne rewolucje, których ostatnimi świeżymi jeszcze w pamięci przykładami była rewolta na Krecie i w północnej Grecji, toczyły się stale dokoła walki republikańców i rojalistów. Generalicja grecka odgrywała w nich zawsze decydującą rolę.

I oto teraz gen. Kondylis, jeden z twórców wenezelowskiej republiki, dokonał przy pomocy wojska zamachu stanu, obalił rząd premiera Tsaldarisa, objął sam władzę i przeprowadził w zgromadzeniu narodowym uchwałę, znoszącą ustroj republikański. Król Jerzy II-gi może wrócić na tron, który musiał opuścić przed przeszło dziesięciu laty.

Dziwną jest postać Kondylisa, w tej chwili regenta Grecji. Jest to jedna z wyjątkowo zawrotnych karier. Z prostego żołnierza, członka nieregularnych band greckich, zostaje podoficerem; potem porucznikiem, a w czasie wielkiej wojny pułkownikiem. Jest zawsze ciekawym republikańcem. Właśnie jako taki zostaje generałem. Ale mimo wszystko, gdy wybucha ostatni pucz Wenezelosy, nie kto inny, a Kondylis staje na czele akcji zbrojnej i zwycięża. Jego autorytet jest dziś ogromny. Tak ogromny, że gotów przyćmić autorytet wracającego monarchy.

Klucz sytuacji leży obecnie w rękach króla Jerzego. Kilka dni przed przewrotem zakomunikował on, że nie przyjmie on tronu bez plebiscytu a zarazem uzależnia swój powrót od ilości głosów, jakie padną za monarchją, i od warunków, w jakich odbędzie się plebiscyt. Plebiscyt rozegra się 3 listopada br. Nie ulega wątpliwości, że oświadczy się on za przywróceniem monarchji. Co będzie jednak, jeżeli jego wynik będzie inny, lub jeżeli król nie uzna go za dość poważną pobudkę do powrotu do kraju? Różne snują się na ten temat domysły. Jedni mówią, że w takim razie powołany będzie na tron stryj króla, Mikołaj. Inni przypominają tron księciu Kentu, choć ten jest w Grecji nieznanymi, wyjaśniając zarazem, że przywiezie on Grecji prezent w formie Cypru. Gdyby w końcu wszystkie te przewidywania zawiodły, Kondylis ogłosi dyktaturę wojskową.

Jakikolwiek obrót wezmą wypadki, Grecję czekają jeszcze ciężkie przeżycia. Znaczący stosunków twierdzą, że ani monarchja ani dyktatura nie zdoła się tam utrzymać na dłuższą metę. Wenezelos, twórca republiki, jeszcze żyje i może uczynić królowi panowanie przykrem i niepewnym.

## Włochy obawiają się jednak sankcji.

Paryż, 25 X. (PAT) Prasa dzisiejsza wyraża pogląd, że zaprzeczenia wczorajsze zarówno Quai d'Orsay jak i Foreign Office nie oznaczają bynajmniej, że sugestje włoskie nie istnieją.

Według „Petit Parisien“ pewnym jest, że Laval od pewnego czasu przystąpił do ponownego sondowania opinii zarówno w Rzymie jak i w Londynie w celu znalezienia formuły, która raby mogła zadowolić Ligę Narodów, Włochy i Abisynję.

„Excelsior“ pisze, że Włochy w sposób widoczny pragną, by rozmowy do prowadził w ramach Ligi Narodów do pomyślnych wyników jeszcze przed skutecznym zastosowaniem sankcji ekonomicznych i finansowych.

„L'Oeuvre“ oświadcza, że Mussolini, chcąc uniknąć sankcji, poczynił następujące ustępstwa: 1) wycofanie dwóch dywizji włoskich z Libji nie musi pociągnąć za sobą wycofania kilku jednostek floty brytyjskiej z morza

Śródziemnego, 2) powstrzymać on ma działania wojenne do chwili otrzymania odpowiedzi W. Brytanji, 3) do tego czasu wojska włoskie nie będą wysyłane do Afryki i 4) jeżeli Anglja uzna te sugestje za nadające się do przyjęcia, to zostaną one przesłane Komitetowi 13-tu Ligi Narodów. Włochy domagać się mają utworzenia z części prowincji Harrar oraz z prowincyj Tigre i Ogaden pewnego rodzaju koncesji pod egidą Włoch przy zachowaniu dla negusa suwerenności prawnej. Abisynja w ścisłym tego słowa znaczeniu otrzymałaby pomoc międzynarodową, przewidzianą przez Komitet 5-ciu Ligi. Wszystko to wskazuje — zdaniem pisma — że Mussolini nie zamierza przedłużać kampanji abisyńskiej, lecz Abisyńczycy niewątpliwie wystąpią z ostremi zastrzeżeniami, mając nadzieję, że z czasem dadzą sobie radę z wojskami włoskimi.

przez Włochy z ich własnej inicjatywy i nie tworzą w żadnym stopniu junctim z częściowem zredukowaniem sił morskich na morzu Śródziemnem. W danej chwili W. Brytanja nie zamierza odpowiedzieć natychmiast wzajemnością. Dwa pancerniki, o które chodzi Włochom, a mianowicie „Hood“ i „Renown“ z morza Śródziemnego nie zostaną wycofane.

### Warunki pokojowe Mussoliniego.

Paryż, 25 X. (PAT) Premier Laval przyjął ambasadora W. Brytanji Clerkę i zakomunikował mu sugestje Mussoliniego w sprawie uregulowania konfliktu włosko-abisyńskiego.

Zdaniem Włoch Abisynja nie stanowi historycznie kraju zjednoczonego. Prowincje podobne przez Menelika na wschód od Addis Abeby nadają się do rozciągnięcia nad nimi opieki. Nie przyczyni się to w niczem do podważenia suwerenności negusa. W rdzennej Abisynji władza negusa również nie będzie ograniczona, jeżeli przyjmie on pomoc doradców ligowych. W obecnych pertraktacjach chodzić będzie o to, czy Harrar ma stanowić część rdzennej Abisynji, czy też ma być dołączony do prowincji zaanektowanych. Z punktu widzenia prawnej koncepcja Włoch różni się od koncepcji mandatu, przewidzianej w pakcie Ligi. W istocie bowiem, chcąc ustanowić mandat nad całą Abisynją, lub jej częścią, należy zgóry uznać ten kraj za państwo, w którym specjalne warunki nakazują ograniczenie jego suwerenności. Z drugiej strony sugestje Włoch kładą specjalny nacisk na uregulowanie spraw wojskowych w Abisynji. Włochy gotowe są ustąpić Lidze Narodów, a w praktyce Anglii, w sprawie ograniczenia sił wojskowych. Siły te zostałyby ściśle zredukowane co do liczby i poddane kontroli co do materiału wojennego w ten sposób, że zostałyby one dostosowane do spełniania funkcji policji. W ten sposób usunięty byłby obowiązek utworzenia wielkiej armji, złożonej z Włochów i tuziemców. Wzmania za to Włochy domagają się całkowitego rozbrojenia tej części Abisynji, w której negus pozostałby władcą absolutnym. Rozbrojenie to polegałoby właściwie na utworzeniu armji regularnej i porzuceniu obecnego systemu, w którym każdy z mieszkańców z Abisynji posiada broń i jest w każdym razie gotów wystąpić na wojnę.

„Intransigent“ w nast. sposób precyzuje sugestje Włoch, zakomunikowane przez Mussoliniego rządowi francuskiemu w ub. niedzielę a powtórzne dzisiaj przez premiera Lavalę ambasadorowi W. Brytanji. Włochy domagają się aneksji terytorjów, zajętych przez wojska włoskie, następnie udzielenia im mandatu przez Ligę Narodów nad t. zw. kolonialnymi prowincjami Abisynji, wreszcie żądają ustanowienia kondominium międzynarodowego z przewagą wpływów włoskich w prowincjach rdzennej Abisynji.

Dzisiejsza rozmowa premiera Lavalę z ambasadorem W. Brytanji na temat powyższych sugestji, jak zgodnie twierdzą dzienniki, będzie miała ostateczne znaczenie dla rozwoju dalszych rokowań w sprawie uregulowania konfliktu włosko-abisyńskiego.

## Największe pancerniki brytyjskie pozostaną na Morzu Śródziemnem.

Rzym, 25 X. (PAT) W kołach oficjalnych potwierdzono wiadomość o wycofaniu z Libji jednej dywizji i odeślaniu jej do Włoch. W kołach oficjalnych panuje przekonanie, że gest ten wywoła odpowiedni gest ze strony W. Brytanji i że w stosunkach włosko-angielskich nastąpi znaczne odprężenie.

Londyn, 25 X. (PAT) W brytyjskich kołach rządowych nie wykazy-

wano specjalnego entuzjazmu dla decyzji włoskiej wycofania jednej dywizji z nad granic Egiptu. W kołach rządowych wskazują przedewszystkiem na fakt, że w chwili obecnej Włochy utrzymują w Libji faktycznie 5 dywizji, liczących ogółem 75 tys. żołnierzy, natomiast siły brytyjskie w Egipcie wynoszą zaledwie około 20 tys. żołnierzy. W kołach brytyjskich podkreślają, że kroki te podejmowane są

## Nieudały atak abisyński pod Aksum.

Rzym, 25 X. (PAT) Dzienniki donoszą, że tysiąc wojowników ras Seyuma zaatakowało przednie placówki włoskie na zachód od Aksum. Marnie ten jednak nie udał się i Abisyńczycy wycofali się z krwawymi stratami. Atak ich został odparty głównie dzięki temu, że zbudowane przez Włochów dnoży umożliwiły wysłanie artylerji aż do przednich placówek. Samoloty włoskie ścigały wroga i stwierdzi-

ły, że wojska Seyuma skoncentrowane są w pobliżu rzeki Ghac.

Penetracja pokojowa poza linię frontu trwa w dalszym ciągu dzięki oddziałom patrolowym, złożonym z 20 Askarisów pod wodzą podoficera tuziemca. Towarzyszący tym oddziałom komisarze cywilni dotarli daleko, nie spotykając oporu. Przed wkroczeniem takiego oddziału, lotnicy rozrzucają odezwy.

## Sytuacja na froncie abisyńskim.

Paryż, 25 X. (PAT) Ze źródeł angielskich donoszą o krążących pogłoskach, że w 13-tą rocznicę marszu na Rzym tj. 28 bm. Włosi rozpoczną nową ofensywę na froncie północnym na obszarach prowincji Tigre.

Na froncie południowym zmotoryzowane wojska gen. Graziani, poprowadzone przez eskadry lotnicze, posuwają się z Ual-Ual w kierunku północno-zachodnim na Sasabeneh. Wiadomości te nie zostały jednakże potwierdzone. Sasabeneh jest poważnym ośrodkiem na rzece Fafan, odległej o 200 klm. na południowy wschód od Harraru. Włosi umyślnie rzekomo wybraли tę część Ogadenu, która jest pozbawiona wody, by obejść siły abisyńskie, zgrupowane w miejscach, zaopatrzonych w wodę.

W Addis Abebie krążą niepotwierdzone pogłoski, iż Włosi rzekomo używają gazów trujących i że dowódca frontu południowego Nasibu jako represje zamierza zastosować zatrucie studzien.

Werbunek do wojska trwa nieprzerwanie. Koncentracja wojska odbywa

się w dalszym ciągu. W szkołach zjawiają się specjalne komisje werbunkowe, które przyjmują do wojska chłopców od lat 14 do 16-tu.

W Addis Abebie krążą pogłoski, że liczne samoloty włoskie poszukiwały naprzód obozu rasa Seyuma z zamiarem zbombardowania go. Ras Seyum uciekł się do podstępu i kazał rzekomo rozstawić namioty, które w nocy były zupełnie puste.

Kobiety i dzieci odgrywają obecnie poważną rolę w życiu Abisynji. Kobiety przygotowują żywność, lekarstwa i opatrunki, dzieci częstokroć wraz z dorosłymi wyruszają na front. Wszyscy urzędnicy, których zmobilizowano, zostają zastąpieni przez uczniów wyższych klas szkół francuskich.

### 200 BOMB I 7 RANNYCH.

Londyn, 25 X. (PAT) Źródła angielskie podają, że samoloty włoskie zrzucały dziś na Gabradamre, niedaleko Harraru, przeszło 200 bomb. 7 żołnierzy abisyńskich odniosło rany.



## Wiadomości bieżące.

# 25

### Piątek

Kryspina

**Jutro:** Ewarysta pap.  
Wschód słońca 6:17  
Zachód „ 16:23

#### TEATR WIELKI.

Piątek godz. 20.15: Wieczór taneczny Valeska Gert.  
Sobota godz. 20 „Fryderyk Wielki“.  
Niedziela godz. 15.30 „Muzyka na ulicy“ — Godz. 20 „Fryderyk Wielki“.  
Poniedziałek godz. 20 „Fryderyk Wielki“  
Wtorek godz. 20 „Fryderyk Wielki“.

#### TEATR ROZMAITOSCI.

Piątek teatr nieczynny.  
Sobota godz. 20 „Szesnastolatka“.  
Niedziela godz. 20 „Szesnastolatka“.  
Poniedziałek teatr nieczynny.  
Wtorek godz. 20 „Szesnastolatka“.

#### KINOTEATRY.

APOLLO: „Księżniczka ozardasza“ z Martą Egert.  
CHIMERA: „Piekiło“ Dantego oraz tyg. Foga.  
COLOSSEUM: „Dwa oceany“ i rewja Telz-Awiv.  
KOPERNIK: Maurice Chevalier „Folies Bergere“.  
MARYSIENKA: „Bar Micwe“ oraz „Zyj i śmieć się“.  
MUZA: „Wesoła wdówka“.  
PALACE: „To kłębą mężczyźni“ z Szöke Szakal.  
PAN: „Halka“ z Kiepurą.  
PAX: „Wiosenna parada“ i barwny dośadek muzyczny.  
RAJ: „Dwie Joasie“.  
STYLOWY: „Bal w Savoyu“ oraz rewja „Legjon wesołych“.  
SWIT: „Zbrodnia w Trinidad“ i „Miasto duchów“ z Buster Keatonem, oraz występ słynnego iluzjonisty prof. Futurinięgo.  
TON: „Pat i Patachon jako jazzbandziści wiedeńscy“.  
UCIECHA: „Niebezpieczny kochanek“ i rewia.

— Teatr Wielki, Dziś o godz. 8.15 wieczorem jedyny występ światowej sławy tancerki, diseusey i mimiczki Valeskiej Gert.  
— Teatr Rozmaitości. Dziś nieczynny. Jutro w sobotę „Szesnastolatka“.  
— Teatr Orlecia dla dzieci i młodzieży. Przygotowuje nową sztukę pt. „Olimpiada na dworze króla Ryka“. Premiera w najbliższym czasie.  
— Niedziela w Teatrach miejskich. Jako przedstawienie popołudniowe po cenach najniższych w Teatrach Wielkim „Muzyka na ulicy“. Wieczorem o godz. 8-jej „Fryderyk Wielki“ — Teatr Rozmaitości „Szesnastolatka“ o godz. 8-mej wiecz.

#### KOMUNIKATY.

— „Gdyśmy byli studentami“. Każdy z przyjemnością wspomina swe lata szkolne. We wspomnieniach zaciera się przykrość i smutki, jakich nie brak było w czasach szkolnych, pozostaje tylko pamięć o bez troskimi, wesołym życiu w gronie miłych kolegów. W taki to właśnie bez troski nastrój wprowadzi niewątpliwie słuchaczy lekka audycja pt. „Gdyśmy byli studentami“, którą nada Rozgłośnia lwowska w sobotę o godz. 20. Wraz z Wajdą, Budzyńskim, Lipczyńskim — wybiorą się wszyscy na studencką wycieczkę poza miasto, gdzie wesołe i nastrojowe piosenki przypomną młode lata.  
— Z Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych we Lwowie. (Gmach Muzeum Przemysłowego, wejście od ul. Dzieluszyokich I. 1, p. II.). Otwarta w Salonach Towarzystwa Wystawa jesienna, na której zgromadzono prace w liczbie 200 eksponatów spotkała się z dużym uznaniem zwiedzającej publiczności, jakoteż i fachowej krytyki. Całość wystawy reprezentuje rzetelny wysiłek malarski. Wystawa otwarta jest codziennie od 10 do 15-jej popołudniu.

— 69 Wieczór dyskusyjny Związku Zawodowego Literatów Polskich odbędzie się w poniedziałek, dnia 28 bm. o godz. 19-jej w parterowej sali Kasyna i Kola Lit. Art. Prelegentką wieczoru będzie p. Lidja Apolczynowa, asystentka przy katedrze romanistyki na Uniwersytecie JK., która wygłosi odczyt pt. „Dwa oblicza Luigi Pirandella“. Tematem prelekcji będzie problematyka i artystyczna ideologia znakomitego włoskiego autora, który bezsprzecznie zaliczany jest do czołowej plejady pisarzy współczesnej Europy.

#### KRONIKA MIEJSKA.

Ekshumacja zwłok Jana Galla. Echo-Macierz przypomina, że ekshumacja zwłok i przeniesienie trumny z pola Nr. 51 do rejonu 1-go Ludzi Zasłużonych odbędzie się w niedzielę 27 bm. o godz. 8 rano.  
Nadzwyczajne walne zebranie członków Oddziału lw. Związku Legionistów Polskich odbędzie się w poniedziałek 28 bm. o godz. 18 w sali Instytutu Technologicznego, ul. Bourlarda I. 5, z nast. porządkiem dziennym: 1) zagajenie, 2) sprawozdanie Komisji rewizyjnej i udzielenie absolutorjum uszupującemu Zarządowi, 3) wybór prezesa i Zarządu Oddziału. Wstęp na salę wyłącznie za okazaniem zaprosze-

## Potrzeby i braki opieki społecznej we Lwowie i województwie lwowskim.

Na konferencji gospodarczej u p. wojewody Beliny Prażmowskiego poruszono cały szereg spraw, dotyczących potrzeb i braków z zakresu opieki społecznej. Obszerny referat przedstawił naocznik dr. Szkodziński. Ponieważ Związki komunalne z trudnością regulują sprawy opieki społecznej, a ilość osób uprawnionych do korzystania z opieki wybitnie się zwiększa — czynniki rządowe i społeczne muszą zwiększyć aktywność. W tej chwili podtrzymanie ruchu ofiarności i poświęcenia, jest konieczne.

Na terenie województwa lwowskiego odczuwa się brak zakładów opiekuńczych specjalnych dla chłopców i dziewcząt anormalnych, trudnych do prowadzenia. Kreowanie takich zakładów jest konieczne. W Rzeszowie ks. Łukaszewicz własnym wysiłkiem wybudował duży budynek i przeznaczyl go na zakład dla anormalnych i trudnych do prowadzenia chłopców. OO. Salotyńscy zgłosili gotowość prowadzenia zakładu. W Łomnej pod Turką SS. Rodziny Marji przekształcają swój zakład dla dziewcząt trudnych do prowadzenia. Chodzi o pomoc materialną i urządzenie wewnętrzne tych zakładów. Urząd wojewódzki zaproponował wstawienie do budżetu 1936—7 pięć tys. zł. na powyższe cele. Chodzi o zrealizowanie tej kwoty.

We Lwowie daje się odczuwać brak przygotowania opiekuńczego dla dzieci, jako instytucji przejściowej, dającej tymczasową opiekę opuszczonego dziecka. Dotychczasowe odstawianie bezdomnych dzieci do aresztów miejskich cierpienie być nie może.

Instytucję taką prowadzić powinna gmina Lwowa. Województwo prosiło Ministerstwo opieki o budżet 30.000 zł. na pierwsze potrzeby takiej placówki.

Celową walkę z żebractwem i włóczęgostwem powinny prowadzić: domy pracy dobrowolnej, przytułki i domy pracy przymusowej. Do zakładania takich domów obowiązane są wojewódzkie związki komunalne, a do zakładania przytułków — powiatowe i miasta wydzielone z powiatów. Praktycznie nie weszły one w życie głównie spowodowane ciężkimi warunkami materialnymi samorządów. Kreowanie takich placówek walki z żebractwem i włóczęgostwem jest konieczne, a ciała ustawodawcze powinny spowodować wydanie rozporządzeń wykonawczych.

Bardzo ważnym jest opieka nad ludnością wiejską. Zwłaszcza w powiatach podgórskich o złej glebie. Problem pomocy dla ludności wiejskiej jest poważny. Rząd co roku na przednowku przychodzi z pomocą tej ludności, ostatnio przydziela się znaczne ilości żyta w formie wynagrodzenia za prace przy robotach drogowych. Z akcji tej odniesiono pokaźne korzyści.

W roku 1934 za żyto i mąkę zbudowano blisko 2 tysiące kilometrów dróg państwowych i samorządowych, naprawiono mostów o rozpiętości przeszło 1.200 m., wykopano rowów przydrożnych przeszło 30 tys. m., razem wartości przeszło 800.000 zł. To przyczyniło się do poprawy dróg. Prowadzenie takiej akcji nadal jest konieczne ze względu na dobro ludności i interes Państwa.

## Działalność Rodziny Kolejowej na terenie D. O. K. P. Lwów.

Stowarzyszenie „Rodzina Kolejowa“ na terenie DOKP. Lwów rozpoczęło swą działalność dopiero w pierwszej połowie ubiegłego roku, dzięki jednak intensywnej i realnej pracy Zarządu Okręgu i poparciui miarodajnych czynników efekt działalności jej już dzisiaj jest imponujący.

Skuteczna propaganda idei R. K. i wysokię uspołecznienie szerokich rzesz kolejarzskich sprawiły, że na samym terenie DOKP Lwów liczy „Rodzina Kolejowa“ już około 35.000 członków.

Organizacyjnie podzielono teren na 23 kół.

Z podjętych i skutecznie już realizowanych prac R. K. na pierwszy plan wybijają się:

1) Akcja dożywiania dzieci, która prowadzona jest w 10 miejscowościach i z której korzysta około 1000 dzieci, otrzymując codziennie zupełnie bezpłatnie obiad z jednego lub dwóch dań z chlebem.

2) Kolonie i półkolonie, których uruchomiła R. K. na terenie DOKP. Lwów 10. W tem 3 kolonie, a 7 półkolonij.

Z kolonij korzystało w br. 650 dzieci obojga płci, z półkolonij 1336.

Bliżko więc 2000 dzieci, dzięki zapobiegliwości i staraniom R. K. miało możność zacerpnięcia nowych sił i rozkoszowania się zdrowym powietrzem i słońcem w odpowiednich pod względem klimatycznym miejscowościach.

3) Przedszkoli uruchomiła R. K. na tu-

stawać będzie odtąd niewypełniona z powodu braku danych o osobach skazanych. W razie potrzeby stwierdzenia przez gminę karalności lub niekaralności, względnie stwierdzenia skutków skazania, np. przy ustalaniu list wyborczych, lub przy wystawianiu świadectw moralności i t. p., należy zwracać się w drodze urzędowej do rejestru, prowadzonego przez Ministerstwo Sprawiedliwości.

Zarząd Oddziału Sanitarnego Związku Strzeleckiego urzędują w sobotę 26 bm. uroczystość z okazji 20-jej rocznicy bohaterstwa śmierci śp. por. dr. T. Zulińskiego, komendanta Podziemnej Warszawy, patrona Oddziału Sanitarnego Z. S., według nast. programu: godz. 9-ta: nabożeństwo żałobne w kaplicy Państw. Szpitala Powszechnego, ul. Głowińskiego 7, po nabożeństwie złożenie wieńca na grobie śp. por. dr. T. Zulińskiego na cmentarzu Łyczakowskim; godz. 18-ta: uroczysta akademia w sali Rady m. w Ratuszu: 1) Marsz żałobny Szopena odegra orkiestra 40 pp., 2) Słowo wstępne wygłosi prezes dr. A. Pohorecki, 3) Chór „Legion“ odśpiewa pod batutą prof. Lipszczyńskiego — Gorczyńskiego „Gaude Mater“, Galla „Kosiarza“, Koniora „Wyprawę“, 4) Odczyt wygłosi ppłk. Zygmuntowicz, 5) Artysta opery Leszek Reychan odśpiewa przy akompaniamencie p. Marji Magierowskiej Moniuszki „Pieśń wojenną“, Glińskiego „Przegląd wojsk o północy“ i Moniuszki „O matko moja“, 6) Deklamacja: Orski Mikołaj, 7) Marsz 1-jej Brygady odegra orkiestra 40 pp.

Dar na LOPP godny naśladowania. Pan Jan Żołtenki ze Starej Soli złożył na rzecz LOPP obligacje Pożyczki Narodowej w kwocie 250 zł. Zarząd Okręgu Wojew. LOPP we Lwowie składa ofiarodawcy gorące podziękowanie.

W rejestracjach mieszkańców nie będzie danych o karalności. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wystosowało pismo okólnie do wojewodów, starostów i prezydentów miast w sprawie wypełniania w rejestrze mieszkańców rubryki, dotyczącej informacji o karalności. Powołując się na rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości o rejestracji skazanych, Ministerstwo Spr. Wewn. wyjaśniło, że sądy nie są obecnie obowiązane do przesyłania kart karnych gminom, lecz tylko Ministerstwu Sprawiedliwości. W związku z tem rubryka rejestru mieszkańców, dotycząca informacji o karalności, pozostawać będzie odtąd niewypełniona z powodu braku danych o osobach skazanych. W razie potrzeby stwierdzenia przez gminę karalności lub niekaralności, względnie stwierdzenia skutków skazania, np. przy ustalaniu list wyborczych, lub przy wystawianiu świadectw moralności i t. p., należy zwracać się w drodze urzędowej do rejestru, prowadzonego przez Ministerstwo Sprawiedliwości.

tejszym terenie 5, w których około 150 dzieci pod troskliwą i fachową opieką spędza mile czas na pouczających zabawach i gdzie otrzymują jedno lub dwurazowy smaczny i zdrowy posiłek.

4) Dom wypoczynkowy w Tatarowie, przepięknie tuż nad Prutem położony i komfortowo urządzony dał w tym roku wypoczynek 450 pracownikom i ich rodzinom za opłatą 50 groszy dziennie od osoby, za którą otrzymywali pensjonariusze 4-krotny dzienny obfity i smaczny posiłek.

5) „Stołówka“ uruchomiona we Lwowie 1 lutego br. wyjada dla pracowników dzień nie 250 obiadów, składających się z 2 dań w cenie 35 gr. Poza tem prowadzi Zarząd Okręgu Rodziny Kolejowej we Lwowie szeroko zakrojoną akcję zapomogową w wyniku której rozdziela miesięcznie około 1000 złotych między najbardziej potrzebujących, zorganizował bezpłatną pomoc lekarską dla tych członków i ich rodzin, którym nie przysługuje państwowa pomoc lekarska, uruchamia kursy gospodarstwa domowego, robót ręcznych, pszczelarstwa, jedwabnictwa, hodowli drobiu itp.

Ogrom wykonanych w tak krótkim czasie prac i rozmach, z jakim przystąpiono do realizacji szczytnych celów statutowych, są chlubnym dowodem wysokiego wyrobienia obywatelskiego polskiego kolejarza, a zarazem dają chlubne świadectwo inicjatorom i propagatorom idei Rodziny Kolejowej.

## Plenarne posiedzenie Izby Przemysł-Handlowej.

Wczoraj wieczorem odbyło się IV-te plenarne posiedzenie Izby Przemysłowo-Handlowej pod przewodnictwem prez. dr. Szarskiego.

W czasie dyskusji nad sprawozdaniem z czynności prezydium i biura Izby podniesiono sprawę reformy systemu świadectw przemysłowych, kwestję podwyższenia granic obrotu dla IV i III kategorii, domaganie się, aby płatność świadectw przemysłowych uskuteczniła była w dwu ratach półrocznych, oraz poruszono sprawę zryczałtowanego podatku od obrotu, który w obecnej wysokości wobec niskich cen i obrotów jest krzywdzący.

Następnie dyr. dr. Jasiński złożył sprawozdanie z przebiegu tegorocznej kampanji Targów Wschodnich, która w zupełności zadowolila, poczem na jego wniosek uchwalono upoważnić Prezydium Izby do podjęcia pertraktacji z Zarządem miejskim co do warunków przyszłorocznej kampanji Targów Wschodnich.

W dyskusji nad sprawozdaniem r. Lewicki domagał się, by miasto zainteresowało się kwestją udziałów w Targach Wschodnich. Mówca żalił się, że od trzech lat nie zwołuje się ani Rady nadzorczej ani Walnego zgromadzenia, ani nawet — co było dawniej zwyczajem — nie zaprasza się udziałowców na otwarcie Targów Wschodnich.

W dalszym ciągu dyr. dr. Wachtel referował zmianę statutu Izby Przemysłowo-Handlowej oraz preliminarz budżetowy, który wykazuje po stronie dochodów 475.500 zł., po stronie wydatków 475.070 zł. Po uchwaleniu preliminarza posiedzenie zostało zamknięte.

## Smith zrezygnował z dalszego lotu.

London. 25 X. (PAT.) Powodem rezygnacji Kingsforda Smitha z dalszego lotu do Australji są złe warunki atmosferyczne panujące na dalszej trasie. Z Brindisi Smith powróci do Londynu.

## Walki na uniwersytecie.

Portorico. 25 X. (PAT.) Na wyspie Portorico, należącej do St. Zjednoczonych doszło w uniwersytecie w San Juan do starcia pomiędzy studentami nacjonalistycznymi a policją. W starciu tem zginęły 4 osoby, a 10 odniosło ciężkie rany.

## Polskie Tow. Gimn. Sokół-Macierz we Lwowie urzędują w niedzielę 27 bm.

Uroczysty Wieczór Kościuszkowski z ćwiczeniami gimnastycznymi z udziałem pp. H. Gerhardtówny, art. dram. M. Bieleckiej, prof. M. Romanowskiego oraz chóru Tow. śpiewaczego „Syrena“. Początek o godz. 7-jej wieczorem.

## Aresztowanie magistra matematyki.

W ostatnich dniach ujawniono we Lwowie sensacyjną aferę na Politechnice lwowskiej. Przy ul. Nowy Świat prowadził kursa przygotowawcze dla kandydatów na Politechnikę wspólny z pewnym asystentem magister matematyki Maurycy Herzberg. Przez dwa miesiące letnie Herzberg przygotowywał kandydatów na Politechnikę. Ponieważ nie miał gwarancji, że wszyscy uczniowie jego złożą egzamin wstępny, przeto wpadł na pomysł uzyskania tematów. W tym celu wszedł w porozumienie z dwoma woźnymi Politechniki, którzy za wynagrodzeniem dostarczali mu tematów, przygotowanych przez profesorów. Sprawa wyszła na jaw i w dniu dzisiejszym Herzberg został aresztowany i odstawiony do dyspozycji sądu. Woźnych po przesłuchaniu pozostawiono na wolnej stopie.

Proces o zabójstwo. Przed trybunałem karnym pod przewodnictwem s.o. Michalego toczy się dziś rozprawa przeciw Andrzejowi Czernijowi, oskarżonemu o zabójstwo, popełnione w dniu 2 czerwca br. w Rowiszczach, powiat Sokal. Mianowicie w dniu 2 czerwca br. Czernij w czasie kłótni z Michałem Stefanowiczem ugodził go kilkakrotnie w głowę i prawą rękę żelazną sztabą. Rany zadane w głowę okazały się śmiertelne, gdyż ciosy, zadane z wielką siłą, zmiądzły czaszkę, powodując natychmiastowy skon Stefanowicza. Osk. Czernij do winy się przyznał. Prokuratura skwalifikowała czyn Czernija jako zbrodnię z artykułu 230 k. k. Oskarża wiceprok. Chłipalski.



## Próba zbliżenia francusko-niemieckiego?

Paryż, 25 X. (PAT) W kołach politycznych wywołały duże zainteresowanie jeszcze niesprecyzowane wiadomości o nowej próbie zbliżenia francusko-niemieckiego.

W tej sprawie „L'Oeuvre” zwraca uwagę na stanowisko dzienników niemieckich wobec sukcesów wyborczych premiera Laval. Podkreślając również fakt pobytu w Berlinie pewnej osoby, należącej do bezpośredniego otoczenia premiera, która w ostatnich

dniach przyjęta była przez kanclerza Hitlera na dłuższej audjencji. Rezultatem tej rozmowy ma być przybycie do Paryża w charakterze półoficjalnym ambasadora von Ribbentropa.

„Information” donosi z Berlina, że wkrótce zostanie mianowany ministrem bez teki ambasador von Ribbentrop. Chodzi o danie mu możności brania udziału w posiedzeniach rady ministrów, a to ze względu na rolę, jaką Ribbentrop odgrywa w życiu politycznym Niemiec.

## Antypolska manifestacja na Śląsku Cieszyńskim.

Mor. Ostrawa, 25 X. (PAT) Cała prasa czeska ogłasza odezwy organizacji czeskich i społeczeństwa czeskiego, by wzięły tłumny udział w manifestacji antypolskiej, która ma się odbyć w nadchodzącą niedzielę w Cieszyńskim Cieszyńsku. Równocześnie czeskie kierownictwo kopalń i fabryk wywierają wielki nacisk na robotników i górników, aby wzięli udział w tej manifestacji.

28 bm. zapowiedziano otwarcie nowej szkoły czeskiej w polskiej miejscowości Karpentna na Śląsku nad Olzą. Otwarcie połączone ma być z wielką manifestacją czeskich organizacji.

Sąd w Morawskiej Ostrawie skazał Polkę p. Ludmiłę Smierczynową na 3 tygodnie więzienia za to, iż dowiedziawszy się o bezpodstawnym aresztowaniu swego brata, miała głośno wyrazić swe oburzenie na postępowanie władz czeskich. Smierczynowa jest matką trojga dzieci.

Zandarmerja czeska aresztowała drugiego ucznia polskiego gimnazjum w Orłowej, którego nazwisko trzymane jest w tajemnicy. Powodem aresztowania ma być rzekomo posiadanie pisma polskiego, które nie miało debitu w Czechosłowacji.

## Giełda z dnia 25 października.

### LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty w pszenicy, owsie, jęczmieniu, rzepaku, wyce, bobiku, siemieniu, mące i otrębach oraz egzekutywne kupno pszenicy. Naogół sytuacja bez zmian. Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

### LWÓW — GIEŁDA PIENIEŻNA.

Obroty średnie w dewizie Paryż i Londyn. Dolar około zł. 5.33.

### WARSZAWA — GIEŁDA PIENIEŻNA.

Dewizy: Belgja 89.40, Berlin 213.25, Holandia 360.75, Londyn 26.10, N. Jork czełki 5.31 1/8, kabeł 5.31 1/4, Oslo 131.05, Paryż 35.01, Praga 21.98, Sztokholm 134.65, Szwajcarja 172.70, Włochy 43.25. Papiery państwowe: 4 prc. poz. inwest. 111.25, 5 prc. poz. konwers. 67.10, 6 prc. poz. dol. 78.75, 7 prc. poz. stabiliz. 62.13. Akcje: Bank Polski 91.50, Starachowice 34. Dolar w obrotach prywatnych 5.32.

## Wyniki ciągnięcia I-szej klasy.

Główna wygrana I-szej Klasy 34-ej Loterii Państwowej, 100.000 zł., padła dnia 22 października na nr. 64.836 w jednej z kolektur warszawskich. Szczęśliwymi właścicielami poszczególnych ćwiartek są p. M., zamieszkała w Stanisławowie, 18-tu współpracowników Wojskowych Warsztatów Balonowych w Jabłonie, w których imieniu wygraną podjęli pp.: Wanda Głowacka i Leonard Dobrowolski, p. J. B. z Wilna i Warszawianin L. Pines, zamieszkały przy ul. Dzielnej nr. 29.

Pierwszą z nowowprowadzonych wygranych dziennych, która padła na nr. 138.607 w wysokości 25.000 zł. podzielił się dnia 18 bm. mieszkańcy Wilna, a mianowicie pp.: M. Z., urzędnik prywatny, L. Epstein, pracownik fryzjerski firmy „B. Cejkiński”, dr. B., lekarz, oraz Jan Zylewicz, plutonowy 3-go batalionu saperów. Zaznaczyć należy, iż p. plutonowy Zylewicz po raz pierwszy w życiu zdecydował się na być dla siebie ćwiartką losu na kilka dni przed ciągnięciem i zaraz mu się poszczęściło.

Pozostałe wygrane dzienne padły na nr.: 7.827 w Tarnopolu, 16.467 w jednej z kolektur lwowskich i 70.140 w Warszawie.

Ciągnięcie II-szej klasy rozpocznie się 15 listopada, czas więc pomyśleć o odnowieniu losu do tej klasy.

## Pierwsze plenarne posiedzenie Sejmu.

Warszawa, 25 X. (PAT) Wczorajsze pierwsze posiedzenie plenarne Sejmu, w zwołanej przez P. Prezydenta drugiej sesji nadzwyczajnej, rozpoczęło się o godz. 10.15. Na posiedzeniu obecni byli: Rząd w komplecie z premierem Kościłkowskim na czele, wice-ministrowie i wyżsi urzędnicy wszystkich ministerstw. Obrady Izby wzbudziły ogromne zainteresowanie.

Po złożeniu przez kilku posłów słuchania poselskiego, przystąpiono do pierwszego czytania rządowego projektu ustawy o upoważnieniu Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania dekretów. Głos zabrał prezes Rady Ministrów p. Marjan Zyndram-Kościałkowski. (Mowę podaliśmy wczoraj). Przemówienie p. Premiera było w wielu miejscach burzliwie oklaskiwane.

W deklaracji swojej w dniu 14 bm. Rząd stwierdził, że „jedyna rzetelna i niezawodna droga do poprawy ogólnego położenia wiede przez rozumne i nacechowane dobrą wolą współdziałanie społeczeństwa i Rządu, przez gotowość do ofiar i przez skuteczną, zorganizowaną pracę”. W dążeniu do nawiązania tak pojętej współpracy społeczeństwa i Rządu nasutek uchwały Komitetu ekonomicznego ministrów w najbliższym czasie wyjedzie do ważnych ośrodków kraju specjalna komisja, która odbędzie szereg regional-

## Sankcje wchodzi w życie.

Genewa, 25 X. (PAT) Rząd jugosłowiański przesłał sekretarzowi generalnemu Ligi pismo zawiadamiające, iż dnia 22 bm. wprowadził w życie pro pozycje Komitetu koordynacyjnego Nr. 1. Podobnie i rząd czechosłowacki zakomunikował, iż wprowadza w życie z dniem 19 bm. propozycję Nr. 1 i Nr. 2.

nych konferencji z przedstawicielami samorządu gospodarczego. Komisja ta, której przewodniczyć będzie dyr. gabinetu ministra skarbu p. Wiktor Martin, otrzymała polecenie zbadania na miejscu aktualnych bolączek życia gospodarczego, odczuwanych w zakresie handlu wewnętrznego i zagranicznego, spraw podatkowych, komunikacyjnych, socjalnych, kredytowych i administracyjnych. Jak się dowiadujemy, uzyskane w tej bezpośredniej drodze materiały wykorzystane będą w dalszych pracach Rządu.

Ponieważ po przemówieniu p. Premiera w rozprawie nikt głosu nie zabrał, p. Marszałek zaproponował powołanie komisji, do której projekt ustawy winien być odesłany. Do komisji tej p. marszałek Car zaproponował 25 osób. Prócz tego posłowie zgłosili jeszcze dodatkowo kandydatury 14 posłów. Poseł Miedziński postawił wniosek formalny o ustalenie liczby członków komisji. W głosowaniu największa ilość posłów wypowiedziała się za 30-osobową komisją.

Po wyborze 30 posłów, co trwało b. długo, komisja zebrała się na posiedzenie. Posiedzenie zagal marszałek Sejmu Car. Przewodniczącym komisji został wybrany pos. Sowiński, a sprawozdawcą projektu ustawy o pełnomocnictwach pos. Miedziński.

Po ukonstytuowaniu się komisji zabrał głos pos. Kamiński, który, nawiązując do oświadczenia pos. Peleńskiego na plenum i powołując się na regulamin wniósł o zaproszenie pos. Peleńskiego do Komisji z prawem przemawiania i stawiania wniosków. Wniosek ten jednomyślnie przyjęto. Pos. Wagner wniósł o zaproszenie również pos. Sommersteina; i ten wniosek przyjęto również jednomyślnie. Na tem porządek dzienny wyczerpano.

Następne posiedzenie komisji odbędzie się dziś o godz. 11-tej.

## „Douglas” we Lwowie.

Dziś około godz. 11 wylądował na lotnisku cywilnym w Skniłowie pod Lwowem „Douglas”, udający się z Warszawy do Bukaresztu na międzynarodowy meeting lotniczy. Samolot zatrzymał się we Lwowie około pół godziny, potem wystartował w dalszą drogę. Samolotem tym udali się do Bukaresztu płk. Chamiec sekretarz Aeroklubu Rz. P., wicedyrektor PLL „Lot” Zeifert, dyr. „Orbisu” Dziekoński, dyr. PAT-a p. Karol Czerny w towarzystwie referenta personalnego PAT-a kpt. Hinterhoffa, oraz przedstawiciele MSZagr. radcowie Warchałowski, Zaniewski, Szydłowski i Szeliński.

## Program radiowy.

Sobota, 26 października.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Płyty. 14.30: Muzyka lekka. 15: Recytacja prozy. 15.15: Giełda. 15.30: Koncert. 16: Lekcja jez. francuskiego. 16.15: Recital skrzypcowy. 16.30: Skrzynka techniczna. 16.45: „Cała Polska śpiewa”. 17: Reportaż. 17.15: Płyty. 17.45: Pogadanka. 18: Słuchowisko dla dzieci. 18.30: Przegląd wydawnictw. 18.45: Płyty. 19: Feljton. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiad. sport. 19.50: Pogadanka aktualna. 20: Lekka audycja muzyczna. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Audycja dla Polaków z zagranicy. 21.30: „Wesoła Syrena”. 22: Kapela kujawska. 22.30: Płyty. 23.05: Muzyka taneczna.

## DAJ GROSZ NA CELE TOWARZYSTWA SZKOŁY LUDOWEJ.

## Z TEATRU WIELKIEGO.

### Wielki Fryderyk.

Sztuka Adolfa Nowaczyńskiego. Reżyserja Ludwika Solskiego, dekoracje Władysława Daszewskiego.

Premjera całkowicie odświętna i góscinna. Gdzieś, na świecie, choćby np. w Warszawie, „Wielki Fryderyk” z Solskim nie byłby taką atrakcją, jak tu we Lwowie, w artystycznej szarzyźnie i nijakości. Ale nie o to idzie. Podkreślenie nadzwyczajności ostatniej premjery ma zwrócić uwagę na zgoła specjalny fakt atmosfery usprawnionego zainteresowania, które wytworzyło się dokoła tak mało atrakcyjnego w innych warunkach zjawiska teatralnego, jakim jest dramat Nowaczyńskiego o Fryderyku pruskim. Sam w sobie: nudziarstwo i gadulstwo, pod ręką Solskiego stał się żywą rzeczywistością sceniczną. Odkryć i ujawnić tajemnicze arkana reżyserskie niespożytego pracownika teatru — oto trudne zadanie recenzenta przedwczorajszego widowiska.

Zawartość treściowa dramatu Nowaczyńskiego, przetłumaczona na język teatru, jest w swej konstrukcji udramatyzowaną kroniką historyczną; tem bardziej kronikarską w typie, że pisany bez światłości fabularnego, nie mówiąc już nawet o zawężeniach dramatycznych. Jest to raczej epika gawędziarska, niż dramat. Pointy, które mi temperament Nowaczyńskiego wybuchają, są naogół natury leksykalnej, co znowu przypomina — feljton. Takim np. feljtonem zgryźliwym, albo — inaczej rzecz nazwawszy — roz-wlekłą gawędą jest „Wiosna narodów

w cichym zakątku”. Wszystko w tem jest do inscenizacji gotowe, rozłożone na role, z oznaczonymi dekoracjami. Brak temu tylko jednego: chwytu dramatycznego i wynikającej zeń wewnętrznej siły. Dramat zaś tego typu, co „Wielki Fryderyk”, przy zachowaniu w charakterze scenicznym wszystkich cech „nowaczyńskości”, posiada o tyle odmienioną konstrukcję, że jest cały wielkim, trzyaktowym monologiem. Jeśli już trzeba tu dalej bawić się w dokreślanie scenicznego istoty sztuki, spróbujmy powiedzieć, że jest monologiem z akompaniamentem, w nielicznych tylko miejscach, i grą na cztery ręce. W warunkach przeciętnych „Wielki Fryderyk” mógłby swą jednostajną rozlewnością usnąć doku-mencie całą widownię. W rękach Solskiego, w jego reżyserskiej interpretacji nabrał barw życia. Tekst pozostał ten sam; postulowana przez tekst rzeczywistość sceniczną odmieniła się całkowicie. Solski-reżyser wyszedł od środka utworu, od człowieka. Ponieważ dramat ten jest kroniką czynów i myśli człowieka, czyni te i myśli, w formie słownej zebrane, skondensował w ujściu, które możnaby nazwać portretem scenicznym. W ten sposób pewne ambicje demaskatorskie w stosunku do dziejów, tkwiące w dramacie Nowaczyńskiego, zyskały swój pełny wyraz.

Trudno pisać o sztuce starej, która

przez 25 lat swego istnienia przeszła t. zw. „ogień krytyki” i ostała się, mimo inkryminowanych jej niesceniczności, i nawet stanowi atrakcję repertuarową. Ostała się i stanowi atrakcję — niech poświadczą historia teatru polskiego! — dzięki Solskiemu, do którego w teatralnym rozumieniu sprawy należy współautorstwo tego dramatu. Dodajmy: lepsza, bardziej twórcza część współautorstwa. Historykowi zostawia się do rozważenia kwestję, co mianowicie zbliżyło najsilniejszą indywidualność teatru właśnie do dramatu Nowaczyńskiego i właśnie do tego dramatu. Świadek współczesności obserwuje konkretyzację sceniczną, wyrastającą z tego, co nazywa się gestem, rytmem mowy, intonacją. Gra sceniczną przybiera w violinie, dźwięczy górnio i czysto. Niema tam eligitnego aktu, bo ten stwarza perspektywy inne, niż najsubtelniej rozwleczona perspektywa sztuki. Scena, formowana przez Solskiego-realizatora, gra tu miódramatyczną, i to zbliża jej rzeczywistość do filmu. W tak pojętej inscenizacji kreacje aktorskie tkwią silnie, bo organicznie. Nietylko centralna kreacja postaci Fryderyka, wszystkie inne również, bo w sztuce tej gadulskiej postaci każda oznacza sprawę sceniczną. W ten sposób kunsztem reżysera zetknięcia ludzi są zetknięciami spraw. Kreacje aktorskie uzyskują tu funkcje wyższe, reprezentatywne w stosunku do wartości metafizycznych, przez ich ludzki sens oznaczonych.

Najsilniej postawione są dwie reprezentacje dziejowe, mijające się na terenie sceny: siły rosnącej — Fryderyk,

i siły ginącej — Krasicki. I stąd największy trud aktorski Solskiego i Strachockiego. Ocenic gry Solskiego niepodobna, poza stwierdzeniem jej żywiołowości. Boję się wyrzec banalność, gdy powiem, że geniusz Solskiego polega na przewycięzeniu siły odrodzkiej teatru. Wirujący krąg sceny nigdy nie odrzuci na bok i poza swój obręb tego, kto posiadał tajemnicę jej centrum. Solski jest poza pochwałami. Nie znaczą one nic dla jego siły scenicznej i niczego nie określają. Nie sposób określać i chwalić — żywiol.

Kreacja Strachockiego, jedyna zśród pozostałych, miała cechy autonomności. Nie grała, jak inne, współdzwiękiem, ale kroczyła drogą własną. Może dobrze zrobię, jeśli jej nie pochwałę. Będzie to znaczyło, że silnie zarysowanej indywidualności aktorskiej chwalić nie wypada, gdy jest — jak Krasicki Strachockiego — zarysowana pewnie, jeśli sama stwarza życie, a nie tylko udaje je.

Wśród komparów gry obu wymienionych — Machalski jako stary Zieten i Kaczmarek jako Bischofswerder trzymali wyraźny prym. Bo poza tem cały zespół był w grze i nie wychodził poza nią. Wszystko było jednością.

Tylko dekoracje Daszewskiego przy pominały, że to jest trójwymiarowy teatr pudełkowy. Taką desygncyjną intencję oznaczała stała przednia rama dekoracyjna. Ona to schematyzacją przestrzeni sceniczną, względnie jej oprawy sprowadzała do wspólnego mianownika artystycznego. Nadawał ton grze i lokalizowała ją i przypominała: To tylko teatr.

B. W. L.



**Pierwsza lekcja cywilizacji.**

Rzym, 25 X. (PAT.) Prasa w korespondencjach z Asmary podaje następujące szczegóły, dotyczące pierwszego przedstawienia kinematograficznego, jakie odbyło się dla ludności tubylczej w Asmarze. Na przed przystąpieniem do wyświetlania filmu, przedstawiającego przebieg wielkich manewrów armii włoskiej w dolinie górnej Adygi. W chwili gdy na ekranie rozpostarty między kościołem koptyjskim a pałacem Rasa Sejuma, ukazały się pierwsze obrazy i odezwały się pierwsze dźwięki, które w języku tubylczym tłumaczyły przebieg akcji, ludność w panice rzuciła się do ucieczki. Gdy jednak widownia przekonała się, że w tym, co widzi i słyszy niema żadnej siły nieczystej ani nadnaturalnej, powrócili na miejsca i spokojnie przyglądali się przedstawieniu. Pokazano im włoską piechotę, artylerię, armaty, samoloty i karabiny maszynowe, aby przekonać ich o sile i potęgę Włoch. Kiedy na ekranie ukazał się król i Mussolini, żołnierze włoscy i askarysi powstali z miejsc, wznosząc długotrwałe okrzyki. Następnie wyświetlano film, przedstawiający manewry morskie oraz kilka scen z wielkich zgromadzeń faszystowskich, które odbyły się w Rzymie w dniu 2 października.

Przedstawienie wywarło na tubylcach olbrzymie wrażenie.

**Nagroda Nobla.**

Sztokholm, 25 X. (PAT.) Nagrodę Nobla w dziedzinie medycyny za rok 1935 otrzymał fizjolog niemiecki dr. Hans Spemann profesor uniwersytetu we Fryburgu za swe badania odkrywcze z dziedziny embriologii. Tegoroczna nagroda w dziedzinie medycyny wynosi około 160 tys. koron.

**Z EKРАНU.****Księżniczka czardasza.**

Realizator Jerzy Jacoby, produkcja niemiecka (kino Apollo).

Do „Księżniczki czardasza”, najpiękniejszej operetki Kalmana, żywie — wspólnie z tysiącami ludzi — nieodpartym sentyment i prawdziwym zachwytem. To jest wykmit przed wojennej wiedeńskiej — najbardziej subtelny i piękny. Wszystkie melodie „Czardaszy” (jak to się popularnie mówiło) pasują do swych sztabadkich czasów. W czasie wojny światowej były nieodłączną ozdobą wszystkich urlopowych five'ów, zarówno huzarskich, jak i beliniackich. Do piero po wojnie rozpłynęły się gdzieś w osobistych wspomnieniach, do których wracało się z uśmiechem i rozczuleniem.

Pod koniec doby filmu niemego już raz sfilmowano „Księżniczkę czardasza”, ale utwór ten bez melodii nie był wcale sobą. Dopiero teraz film Jacoby'ego otwarł przed tą kalmanowską perełką pełnię możliwości artystycznych. W chwili obecnej aktualny jest problem, czy właściwym miejscem operetki (narówni z widowiskiem reżysjowym) nie jest właśnie — ekran. Praktyka przychyliła się do tej tezy. I stąd kwestia, czy dopiero w wersji kinowej „Księżniczka czardasza” nie zyskałaby właściwych ram konkretyzacyjnych. Ujęciu Jacoby'ego można by to i owo przymówić; to choćby, że sceny taneczne (a w nich Marta Eggerth!) nie są wyzyskane jak należy po kinowemu i że one jedne zdjęte są po teatralnemu, że proszą się tu charlowiska muzyczna rytmika obrazów, że jeszcze to i tanto (jak to wyszperać po trasie gderacz-recentent). Poruczywszy jednak krytykę w stylu „coby było, gdyby było”, oświadczam się z szczerym zachwytem wobec całego filmu i wobec Marty Eggerth, o tyle przewyższającej rodzajem gry przestylizowane postaci aktorek amerykańskich czy francuskich. Eggerth jest prosta w grze i ma duży talent; oto „ta jemnica” jej powodzenia. I można się spierać o autorstwo filmu. Wbrew temu, co za nagłówkiem filmu wypisałem w tytule, gośćw jestem utrzymywać, że właściwym twórcą tego filmu jest Emeryk Kalman. A przynajmniej współautorem. Dla badaczy twórczości kinowej nowa kwestja do dyskusji, dla wszystkich — doskonały i piękny film rozrywkowy. **bwl.**

**Sport i Wychowanie Fizyczne.**

Mecz z Rumunją definitywnie dochodzi do skutku. Polski Związek Piłki Nożnej otrzymał list od Rumuńskiego Związku Piłkarskiego, w którym ten ostatni wyjaśnia sprawę finansową w związku z meczem Polska-Rumunja. Mecz zatem definitywnie dojdzie do skutku.

Polska wycofała się z mistrzostw bokserskich Środkowej Europy. Polski Związek Bokserski zawiadomił sekretariat Komitetu mistrzostw bokserskich Środkowej Europy, że wycofuje się z dalszych walk o puchar Mitropacypu.

Stan zawodów o wejście do Ligi. W zawodach finałowych o wejście do Ligi, jak wiadomo, walczyły trzy drużyny: śląski Dąb, lwowscy Czarni i krakowskie Podgórze. Stan tabeli przedstawia się obecnie następująco: 1) Dąb, 2) Czarni, 3) Podgórze. W najbliższą niedzielę odbędzie się w Katowicach mecz pomiędzy Dębem a Czarnymi. Mecz ten może mieć decydujące znaczenie dla stanu rozgrywek.

**Pożary w tarnopolskim.**

Tarnopol, 25 X. (PAT.) Dnia 23 bm. około godz. 17.30 wybuchł pożar w zagrodzie ks. Iwana Hnatowa gr. kat. proboszcza w Sieniawie pow. zbarski, niszcząc spichlerz, zboże i stożek słomy. Ogólna szkoda wyrządzona pożarem wynosi około 1.400 zł.

Dnia 23 bm. około godz. 5-tej wybuchł pożar w zagrodzie Marii Kotłowskiej, zamieszkałej w Kutkowicach pow. tarnopolski, niszcząc stodołę wraz ze złożonymi w niej plonami rolnymi i około 300 kg. surowca tytoniowego oraz narzędzia gospodarza. Ogólna szkoda wynosi około 2.190 zł. Następnie pożar przeniósł się na stajnię Franciszka Wojewody, sąsiada Kotłowskiej niszcząc dach i około 100 kg. surowca tytoniowego.

**Ogłoszenia urzędowe.****LICYTACJE.**

V. Km. 2778/33. Strona zobowiązana: 1) Herman Brandt, 2) Tońcia Brandt, 3) Małka Brandt, 4) Pepi Brandt zam. Marel, 5) Ignacy Józef 2 im. Marel, 6) Róża Silber zam. Brandt, 7) Dora Brandt, 8) Sala Brandt, 9) Eljasz Brandt, 10) Tonia Karl, 11) Malwina Karl, 12) Izidor Brandt, 13) Ożjasz Brandt, 14) Jecheskiel Brandt. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wiaryźności. Na wniosek strony egzekwującej: Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie odbędzie się w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie przy ul. Sądowej 7 dnia 22 listopada 1935 o godzinie 11-tej przedpoł. w sali III. w biurze Nr. 7 na zasadzie postanowieniem z dnia 19 marca 1935 V. Km. 2778/33 zatwierdzonych warunków licytacja realności obj. whl. 242/III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa. Oznaczenie realności: Parcela budowlana L. kat. 2481 i parcela gruntowa L. kat. 5542/1 o łącznej powierzchni 1.165 m kw. wraz z czynszowym budynkiem frontowym, parterowym, murowanym i budynkami oficynowymi parterowymi, murowanymi mieszkalnymi, położone przy ul. Żółkiewskiej L. orj. 105. Wartość szacunkowa wraz z przynależnościami: okna, drzwi, muszla wodociągowa, kociołki, konsole żelazne, piecyk żelazny, komini piekarniany, krata okienna, kominki wentylacyjne, schodki żelazne, 214,2 m kw. bruku kamiennego, 2 kraty ściągowe, kufel blaszany, drzewa owocowe, parkan, brama itp. oszacowane na 1.576 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru V.

Lwów, 20 lipca 1935. 4189K

I. Km. 2051/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie z siedzibą urzędową przy ul. Akademickiej l. 24 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 30 października 1935 o godz. 13 popołudniu we Lwowie, przy placu Dąbrowskiego L. 2 odbędzie się licytacja publiczna nieruchomości, należących do dłużnika, składających się z urządzenia domowego (meble), które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym. 4220K

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru I.

Lwów, 18 października 1935.

I. Km. 2439/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie z siedzibą urzędową przy ul. Akademickiej l. 24 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 11 listopada 1935 r. o godzinie 10 rano we Lwowie, przy ul. Snopkowskiej L. 61 odbędzie się licytacja publiczna nieruchomości należących do dłużnika, składających się z jednej maszyny do pisania, registratury amerykańskiej, biurka, 200 sztuk kafli różnego koloru, maszyny do mieszania gliny, motoru benzynowego, 18 pieców kaflowych różnego koloru, 7 kuchni różno-kolonowych, 800 kafli i 1600 szt. cegieł, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru I.

Lwów, 15 października 1935. 4219K

I. Km. 956, 883, 2005/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie z siedzibą urzędową przy ul. Akademickiej l. 24 na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że w dniu 28 października 1935 o godzinie 9 rano we Lwowie, przy ul. Chorążczyzny 31 odbędzie się licytacja publiczna nieruchomości należących do dłużnika, składających się z maszyn drukarskich, kasy i urządzenia biurowego, oszacowanych na łączną sumę około 10.000 zł., które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru I.

Lwów, 23 października 1935. 4221K

Km. 784/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Grzymałowie, mający kancelarię w Grzymałowie przy ul. Mickiewicza na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 grudnia 1935 o godz. 10 w Sądzie grodzkim w Skałacie

w sali Nr. 8 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Teofila Horeczego nieruchomości obj. whl. 1977 ks. gr. gm. Skałata, składającej się z pbd. 573/2, obszaru 440 m kw., na której stoi dom murowany, piętrowy, blachą kryty, przed dwoma laty wybudowany, oficyny murowane z kamienia, kryte gontami. Pod domem piętrowym znajduje się piwnica murowana sklepiona. Parkan z siatki drucianej, słupy dębowe, na podmurowaniu. Nieruchomość oszacowana została na sumę 20.450 zł., cena zaś wywołania wynosi 15.337 zł. 50 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 2045 zł. Rękojmię należy złożyć w gotowości, albo w takich papierach wartościowych, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papier wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne. Prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić najpóźniej w dniu przed licytacją.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Grzymałów, 22 października 1935. 4213K

II. Km. 2580/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru II. ogłasza, że w dniu 4 listopada 1935 o godz. 11-tej odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną nieruchomości należących do dłużnika w jego mieszkaniu — lokalu — we Lwowie przy ul. 3 Maja 5 w Firmie „Iram pod”, składających się z towarów galanterijnych itp., oszacowanych na łączną sumę około 1500 zł., które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.

Rewiru II.

Lwów, 23 października 1935. 4217K

I. Km. 1513/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Złoczowie rewiru I. na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 4 listopada 1935 o godzinie 9-tej odbędzie się w Złoczowie przy ulicy Gimnazjalnej licytacja nieruchomości, składających się z 250 książek do czytania różnej treści i różnych autorów, oraz pierwsza licytacja 3200 książek różnej treści i różnych autorów, 115 książeczek lektur i 30 książek szkolnych nie nadających się do nauki, oszacowanych na łączną sumę 3467 zł., które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Złoczów, 22 października 1935. 4215K

Km. 942/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Grzymałowie, mający kancelarię w Grzymałowie, ul. Mickiewicza, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 grudnia 1935 o godz. 10 minut 30 w Sądzie grodzkim w Skałacie w sali Nr. 8 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Sary Elfnebein nieruchomości obj. whl. 1452 ks. gr. gm. Skałata położonej w śródmieściu, składającej się z pbd. 164/2, obszaru 83 s. kw., na której stoi dom murowany z cegły, kryty gontami, obejmujący 8 pokoi, 2 kuchnie, 2 stajnie, 2 magazyny z piwnicą murowaną. W powyższym domu mieści się hotel, jak również lokale restauracyjne. Nieruchomość oszacowana została na sumę 24.414 zł., cena zaś wywołania wynosi 18.310 zł. 50 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 2441 zł. 40 gr. Rękojmię należy złożyć w gotowości, albo w takich papierach wartościowych, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papier wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne. Prawa wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgłosić najpóźniej w dniu przed licytacją.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Grzymałów, 23 października 1935. 4214K

Km. 1850/33. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wiaryźności. Na wniosek wierzycielki Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Bolechowa w Bolechowie odbędzie się dnia 4 grudnia 1935 o godz. 9-tej min. 30 przedpoł. w Sądzie grodzkim w Bolechowie sala Nr. 12 na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacyjnych, licytacja następujących realności dłużników Rachmiela i Racheli Kahane: I.) 51/136 części realn. obj. whl. 1574 ks. gr. gm. kat. Bolechów ruski, składającej się z parc. grt. 192/2 obszaru 1 a. 27 m kw. i parc. bud. lkat. 1220 obszaru 9 a. 65 m., na której stoją budynki, a to: a) jednopiętrowa garbarnia, b) budynek pomocniczy, c) szopa. W garbarni i budynku pomocniczym przynależności tworzące urządzenie garbarni, jak 10 kadzi betonowych, 33 kadzi drewnianych, 3 kotły metalowe, 3 stoły garbarskie, 2 sieczkarnie do kory, 1 maszyna do łamania kory, 3 piecyki żelazne, jedna waga z 3ma ciężarkami i inne sprzęty garbarskie wartości szacunkowej 5658 zł. 45 gr., najniższa oferta 2829 zł. 23 gr. II.) realn. obj. whl. 62 ks. gr. gm. kat. Bolechów miasto, składającej się z parc. bud. lkat. 29/2, 32, 33, 34 łącznego obszaru 156 s. kw., na parc. bud. lkat. 29/2 znajduje się dom parterowy, murowany, Nrd. 396 kryty blachą cynkową z werandą z tyłu i instalacją elektryczną, na parc. bud. lkat. 32 znajdują się dwa budynki gospodarcze, wartości szacunkowej

23.348 zł., najniższa oferta 11.674 zł. III.) realn. obj. whl. 171 ks. gr. gm. kat. Bolechów miasto, składającej się z parc. bud. lkat. 35 obszaru 22 s. kw., która wraz z parc. bud. lkat. 34 tworzy ogródek, przylegający z tyłu do domu wartości szacunkowej 474 zł., najniższa oferta 237 zł. Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowości w kwocie ad I.) 565 zł. 85 gr., ad II.) 2334 zł. 80 gr., ad III.) 47 zł. 40 gr., albo w papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Sąd grodzki w Bolechowie, jako Władzę hipoteczną uprasza się o zanotowanie wyznaczonych terminu licytacyjnego. Akta postępowania egzekucyjnego można przeglądać do dnia 13 listopada 1935 w biurze Komornika, ul. Pierackiego 4, po tym zaś czasie w Sądzie grodzkim w Bolechowie sala Nr. 13.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Bolechów, 22 października 1935. 4216K

**UZNANIE ZA ZMARŁEGO.**

I. 2 T. 43/34. Stefan Szubelak syn Szymona i Katarzyny ze Stefkowej wyjechał do Ameryki w roku 1911. Od roku 1925 nie daje o sobie żadnego znaku życia. Wzywa się o udzielenie wiadomości o nim do 1 roku. Chodzi o uznanie go za zmarłego, a kuratorem dla nieobecnego ustanawia się adwokata Dra Flama w Sanoku.

Sąd Okręgowy w Jasle

Wydział Zamiejscowy.

W Sanoku, dnia 23 września 1935. 4212

I. T. 42/35/4. Edykt. Józef Kowalski, syn Andrzeja i Otylii Walter, urodzony 6 marca 1891 r. i zamieszkały w Białej jako żołnier 56 pp. b. armii austr. zaginął na wojnie od końca sierpnia 1914 r. bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby uwiadomiono Sąd w Wadowicach o zaginionym do 6 miesięcy od ogłoszenia, poczem na ponowny wniosek Sąd orzeknie ostatecznie.

Sąd Okręgowy Wydział I.

Wadowice, 14 października 1935. 4211

**OGŁOSZENIA PRYWATNE.****GALICYJSKIE TOWARZYSTWO NAFTOWE „GALICJA“ Spółka Akcyjna.****II. OGŁOSZENIE.**

Dnia 6 listopada 1935 r. o godzinie 12-tej w południe odbędzie się

XXXIV. Zwyczajne Walne Zgromadzenie Galicyjskiego Towarzystwa Naftowego „Galicia“ Spółki Akcyjnej w lokalu filji tegoż Towarzystwa we Lwowie, ul. Kościuszki L. 8

z następującym porządkiem dziennym:

1) Powzięcie uchwały o sprawozdaniu z czynności, o bilansie i o rachunku zysków i strat 1934/1935, jakoteż o sprawozdaniu Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej. Powzięcie uchwały o użyciu czystego zysku.

2) Udzielenie pokwitowania władzom Spółki.

3) Wybór członków Rady Nadzorczej; powierzenie poszczególnym członkom Rady Nadzorczej szczególnego zakresu działalności; oznaczenie poborów dla członków Rady Nadzorczej.

4) Wybór Komisji rewizyjnej; oznaczenie poborów dla członków Komisji Rewizyjnej.

Każdy akcjonariusz, który chce uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winien, stosownie do postanowień § 12 statutu, złożyć akcje wraz z kuponami najpóźniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia, t. j. do dnia 30 października 1935 r. w

Kasie Spółki we Lwowie, ul. Kościuszki 8, które to akcje przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia nie zostaną wydane. Zaś miast akcji mogą być złożone zaświadczenia o złożeniu akcji wraz z kuponami u notariusza lub w krajowej instytucji kredytowej lub też w jednej z następujących zagranicznych instytucji depozytowych, a mianowicie:

we Wiedniu: w „Oesterreichische Credit-Anstalt und Wiener Bank-Verein“, I. Bez., Schottengasse 6,

w Paryżu: u firmy „Compagnie Franco-Polonaise des Petroles, Société Anonyme“, 52 Boulevard Malesherbes (8-eme),

w Zurichu: w „Schweizerischer Bankverein“.

W zaświadczeniu należy wymienić ilość oraz liczby akcji i wyraźnie stwierdzić, że akcje wraz z kuponami nie będą wydane przed ukończeniem Walnego Zgromadzenia.

Zarząd Spółki Akcyjnej Galicyjskie Towarzystwo Naftowe „Galicia“ Spółka Akcyjna. 4209

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową PKU. Złoczów, Stefan Siedlar. 4218

WZYWA SIĘ wierzycieli firmy Ecceu fabryki wódek i likierów spółki z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie w Zniesieniu do zgłoszenia swych pretensji do rąk likwidatora w przeciągu trzech miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia.

Likwidator

Isak Sussman

Lwów, Żółkiewska 193. 3749